

Sygn. akt: I ACa 153/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2012r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Mirosław Ożóg

Sędziowie: SA Zbigniew Merchel (spr.)

SA Andrzej Lewandowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Elżbieta Szumańska

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2012r. w Gdańsku

na rozprawie sprawy z powództwa P. S.

przeciwko J. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego i powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 28 grudnia 2011r., sygn. akt IX GC 156/11

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) w ten sposób, że:

zasądza od pozwanego na rzecz powoda dalsze odsetki ustawowe od kwoty 241.981,77 zł (dwieście czterdzieści jeden tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt jeden złotych siedemdziesiąt siedem groszy) od dnia 11 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty oraz oddala powództwo w pozostałym zakresie;

zmienia zaskarżony wyrok w pkt III (trzecim) w ten sposób, że w miejsce zasądzonej kwoty 20.399 zł wpisuje kwotę 23.229 (dwadzieścia trzy tysiące dwieście dwadzieścia dziewięć) złotych;

oddala apelację powoda w pozostałym zakresie;

oddala apelację pozwanego.

zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.883 (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt trzy) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 153/12

UZASADNIENIE

Powód P. S. domagał się zasądzenia od J. M. kwoty 263.628,71 zł z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 241.981,77 zł od dnia 15 lipca 2003 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 10.639,80 zł od dnia 30 września 2003 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 12 zł od dnia 3 grudnia 2003 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 4.995,14 zł od dnia 26 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 6.000 zł od dnia 26 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że egzekucja wskazanych należności przeciw dłużnikowi (...) spółce z o.o. w G. okazała się bezskuteczna, wobec czego za te zobowiązania odpowiedzialność w trybie art. 299 k.s.h. ponosi pozwany jako członek zarządu tej spółki.

W odpowiedzi na pozew pozwany J. M. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany bronił się zarzutem przedawnienia roszczenia powoda. Wskazał, że początek biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia powoda rozpoczął się w marcu 2008 r. i zakończył się przed wniesieniem powództwa. Zdaniem pozwanego powód jeszcze przed datą wydania postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego miał świadomość braku możliwości zaspokojenia jego wierzytelności z majątku spółki (...) spółki z o.o. Nadto wskazywał też, że powód nie poniósł szkody w związku z brakiem wniosku o ogłoszenie upadłości (...) spółki z o.o., albowiem spółka ta była wyłącznie spółką celową i odpowiadała wobec powoda z tytułu poręczenia cywilnego, ponieważ (...) sp. z o.o. faktycznie nie prowadziła jakiegokolwiek działalności gospodarczej.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uwzględnił w części roszczenia powoda zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 241.981,77 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 15 lipca 2003 r. do dnia 7 kwietnia 2011 r. oraz kwotę 21.646,94 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód, prowadząc działalność gospodarczą - agencję reklamową, zawarł z (...) S.A. umowę o wykonanie usług reklamowych. Umowa ta została zabezpieczona weksłami wystawionymi przez (...) S.A., poręczonymi przez (...) spółkę z o.o. w G..

W lipcu 2003 r. powód wniósł do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew w postępowaniu nakazowym, domagając się zapłaty kwoty 241.981,77 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2003r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu w wysokości 10.639,80 zł. Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 15 września 2003 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa P. S. przeciwko (...) S.A. w G. i (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nakazał pozwanym, aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda kwotę 241.981,77 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2003 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu w wysokości 10.639,80 zł. Postanowieniem z dnia 9 lutego 2004 r. r. Sąd Okręgowy w Warszawie nadał nakazowi zapłaty z dnia 15 września 2003 r. klauzulę wykonalności w stosunku do (...) spółki z o.o..

Także w lipcu 2003 r. powód złożył do Sądu Rejonowego w Gdańsku wniosek o ogłoszenie upadłości spółki działającej pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.. Powód cofnął następnie wniosek w sprawie, a Sąd Rejonowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2003 r. umorzył postępowania w sprawie XX U 499/03.

Na podstawie zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nakazu zapłaty powód złożył do Komornika Sądowego Rewiru IV przy Sądzie Rejonowym w Gdańsku w dniu 19 lutego 2004 r. wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko (...) spółce

z o.o. Postanowieniem z dnia 17 marca 2004 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gdańsku przekazał wniosek egzekucyjny wierzyciela Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Sopocie. Komornik ten wszczął i prowadził z wniosku powoda postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. pod sygn. KM 911/04. W toku egzekucji zajęto wierzytelności i prawa przysługujące dłużnikowi od: (...) spółka z o.o., (...) S.A., Pierwszego Urzędu Skarbowego w G., (...) spółka z o.o. i (...) spółka z o.o. z siedzibą w S.. W dniu 4 maja 2004 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sopocie zawiadomił o wszczęciu egzekucji z nieruchomości położonej w S. przy ul (...). W toku egzekucji okazało się, że powyższa nieruchomość została przez dłużnika zbyta w dniu 5 kwietnia 2004 r. na rzecz (...) spółka z o.o. Powód wytoczył przeciwko tej spółce przed Sądem Okręgowym w Gdańsku powództwo o uznanie czynności prawnej - umowy z dnia 5 kwietnia 2004 r. przeniesienia prawa użytkowania wieczystego i prawa własności budynków nieruchomości położonej w S. przy ul (...), KW nr (...), zawartej pomiędzy (...) spółka z o.o. i (...) spółka z o.o. za bezskuteczną w stosunku do powoda. Powództwo w sprawie IX GC 706/04 zostało prawomocnie oddalone w całości wyrokiem z dnia Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 28 lipca 2005 r. W dniu 14 czerwca 2004 r. Komornik wysłuchał wierzyciela przed zawieszeniem lub umorzeniem postępowania. W dniu 25 czerwca 2004 r. wierzyciel złożył wniosek o podjęcie dalszych czynności egzekucyjnych, m.in. zajęcie wierzytelności (...) spółce z o.o. w stosunku do (...) S.A. w wysokości 9.855.270,91 zł, wskazanej na liście wierzytelności, zwrócenie się do Urzędu Skarbowego o wskazanie numerów rachunków bankowych dłużnika, zajęcie wierzytelności z tytułu nadpłat podatku. Komornik wykonał żądane przez wierzyciela czynności. Pismem z dnia 3 listopada 2004 r. wierzyciel wniósł o przeprowadzenie egzekucji z (...) udziałów (...) spółki z o.o. w (...) spółce z o.o., na skutek którego to wniosku Komornik dokonał zajęcia prawa. Postanowieniem z dnia 11 marca 2005 r. Sąd Rejonowy w Sopocie nakazał sprzedaż tych udziałów. Pismem z dnia 22 lutego 2005 r. wierzyciel wniósł o przeprowadzenie egzekucji z 2.000 udziałów (...) spółki z o.o. w (...) spółce z o.o. z siedzibą w S. o nominalnej wartości 1.000.000 zł. W dniu 6 września 2005 r. pełnomocnik wierzyciela adw. M. Ś. poinformował Komornika o wygaśnięciu pełnomocnictwa udzielonego przez powoda. W dniu 19 lutego 2007 r. jako pełnomocnik wierzyciela zgłosił się adw. Z. B., przedkładając pełnomocnictwo do prowadzenia sprawy w postępowaniu egzekucyjnym, udzielone przez powoda.

W dniu 7 lutego 2007 r. Komornik ponownie wysłuchał wierzyciela przed zawieszeniem lub umorzeniem postępowania. Wierzyciel wniósł w dniu 19 lutego 2007 r. o przeprowadzenie sprzedaży należących do dłużnika udziałów w (...) spółce z o.o. oraz (...) spółce z o.o.

W dniu 2 listopada 2007 r. Komornik powołał biegłego do wyceny udziałów dłużnika w (...) spółce z o.o. Biegły złożył w dniu 31 stycznia 2008 r. opinię stwierdzającą niemożność dokonania wyceny z uwagi na brak informacji o majątku (...).

Dnia 5 marca 2008 r. Komornik po raz kolejny wysłuchał wierzyciela przed zawieszeniem lub umorzeniem postępowania. Komornik poinformował, że postępowanie zostanie umorzone, ponieważ wierzyciel nie wskazał mienia, z którego może być prowadzona egzekucja lub wskazane mienie nie przedstawia wartości handlowej. Zawiadomił, iż jeżeli w terminie 7 dni od daty pisma nie otrzyma informacji o majątku dłużnika, postępowanie zostanie umorzone. Do pisma dołączono opinię biegłego w sprawie wyceny wartości udziałów dłużnika w (...) spółce z o.o. Pismo powyższe zostało wysłane do pełnomocnika wierzyciela - adw. Z. B. Zwrotne potwierdzenie doręczenia pełnomocnikowi wierzyciela pisma z dnia 5 marca 2008 r. w przedmiocie wysłuchania przed umorzeniem wpłynęło do kancelarii Komornika Sądowego w dniu 31 marca 2008r. Postępowanie egzekucyjne z wniosku powoda przeciwko (...) spółce z o.o. zostało umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2008 r.

Odpis tego postanowienia został pełnomocnikowi wierzyciela doręczony dnia 25 kwietnia 2008 r. Komornik Sądowy ustalił i przyznał powodowi koszty postępowania egzekucyjnego w kwocie 4.995,14 zł oraz koszty zastępstwa adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 6.000 zł, którymi w całości obciążył dłużnika.

Z ustaleń sądu I instancji wynikało też, że powód dowiedział się o tym, iż egzekucja okazała się bezskuteczna po umorzeniu postępowania egzekucyjnego.

Z dalszych ustaleń sądu I instancji wynikało, że w dniu 7 grudnia 2006 r. powód wniósł do Sądu Rejonowego w Gdyni akt oskarżenia przeciwko pozwanemu J. M. uzasadniony tym, że w dniu 5 marca 2004 r. w G. pozwany jako prezes zarządu (...) sp. z o.o. w celu udaremnienia wykonania prawomocnego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie udaremniał zaspokojenie wierzyciela przez to, że zbył majątek spółki oraz utworzył nową jednostkę gospodarczą i przeniósł na nią składniki majątku spółki (...) sp. z o.o. Wyrokiem z dnia 26 września 2008 r. Sąd Rejonowy w Gdańsku w sprawie II K 625/06 uniewinnił J. M. od popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyrok sądu pierwszej instancji został w całości utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w Gdańsku.

Pozwany J. M. nieprzerwanie pełni funkcję Prezesa jednoosobowego zarządu spółki działającej pod firmą (...) spółka z o.o. z siedzibą w G. od momentu zarejestrowania spółki w rejestrze przedsiębiorców w 1989 r. (...) spółce z o.o. w G. nie toczyło się inne postępowanie upadłościowe, za wyjątkiem umorzonego postępowania w sprawie XX U 499/03.

Pismem z dnia 3 kwietnia 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty łącznej kwoty 263.628,71 zł z ustawowymi odsetkami. Do dnia wniesienia powództwa pozwany nie zapłacił na rzecz powoda żądanej kwoty.

Opierając się na takich ustaleniach Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wskazał, że ustaleń dokonał w oparciu o dowody z akt spraw XVI GNc 1399/03 Sądu Okręgowego w Warszawie, IX GC 706/04 Sądu Okręgowego w Gdańsku, II K 625/06 Sądu Rejonowego w Sopocie i XX U 499/03 Sądu Rejonowego w Gdańsku. W oparciu o te akta Sąd ustalił, jakiego rodzaju działania i stosunku do jakich podmiotów powód podejmował w celu uzyskania zaspokojenia wierzytelności przysługującej mu od (...) spółki z o.o. oraz jaki był wynik poszczególnych postępowań. Oparł się też na dowodzie w postaci pisma Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sopocie z dnia 2 czerwca 2011 r., znajdującego się w aktach KM 911/04 i na podstawie tego dowodu ustalił, iż pełnomocnik powoda otrzymał odpis pisma stanowiącego wysłuchanie przed umorzeniem postępowania przed dniem 31 marca 2008r., uznając że zaprzeczenie przez powoda okoliczności otrzymania przez pełnomocnika powoda w postępowaniu egzekucyjnym pisma komornika z dnia 5 marca 2008r., istnieniu i wymagalności roszczeń powoda nie odniosło skutku procesowego w postaci przeniesienia na pozwanego ciężaru udowodnienia tej okoliczności, albowiem powód nie odniósł się (w terminie wynikającym z art. 47912 § 1 k.p.c.) do znajdującego się w aktach komorniczych dowodu w postaci pisma komornika z dnia 2 czerwca 2011r. W tym stanie rzeczy Sąd dokonał ustalenia, iż odpis pisma Komornika z dnia 5 marca 2008r. pełnomocnik powoda otrzymał przed datą 31 marca 2008r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił również na podstawie dowodu z przesłuchania powoda, któremu Sąd dał wiarę co do okoliczności związanych z zawarciem umowy z (...) S.A., poręczenia weksli stanowiących zabezpieczenie wykonania tej umowy przez (...) spółkę z o.o., czynnościach podejmowanych w celu uzyskania zaspokojenia wierzytelności oraz co do powzięcia wiedzy o tym, że zaspokojenie nie było możliwe po umorzeniu postępowania egzekucyjnego.

Następnie sąd I instancji przedstawił analizę art. 299 § 1 k.s.h. – przesłanek odpowiedzialności członków zarządu spółki za jej zobowiązania oraz wynikający z tego przepisu rozkład ciężaru dowodu w procesie przeciwko członkom zarządu.

W ocenie sądu I instancji, powód udowodnił okoliczności uzasadniające odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego, a mianowicie wykazał istnienie zobowiązania (...) spółki z o.o., stwierdzonego prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Warszawie, sygn. akt XVI GNc 1399/03, jak też bezskuteczność egzekucji.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego sąd I instancji uznał za niezasadny zarzut, że spółka miała charakter spółki celowej dla nabycia nieruchomości położonej w S. i nigdy nie prowadziła faktycznie działalności gospodarczej. W tym zakresie wskazał, że pozwany tego swego twierdzenia nie wykazał. Nadto wskazał, że z akt egzekucyjnych wynikały okoliczności przeciwne tym twierdzeniom (np. umowa dzierżawy z dnia 28 lutego 2001 r., zawarta przez (...) spółkę z o.o., co potwierdza, że spółka ta prowadziła działalność gospodarczą, a naturalnym następstwem takiego stanu rzeczy jest istnienie zobowiązań i wierzytelności z różnych tytułów).

Dalej wskazał sąd I instancji, że bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce jest warunkiem poniesienia odpowiedzialności przez członków zarządu. W rozpoznawanej sprawie niewątpliwie powód wykazał, że egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna. Powód dołączył do pozwu odpis postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sopocie.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego Sąd Okręgowy odwołał się ugruntowanych poglądów orzecznictwa, że odpowiedzialność członków zarządu względem wierzycieli spółki ma charakter odszkodowawczy, a do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu (art. 299 k.s.h.) mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, a więc do obliczania biegu terminu przedawnienia zastosowanie znajduje art. 442 § 1 k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przewidziany w art. 442 § 1 k.c. trzyletni termin przedawnienia biegnie w przypadku roszczenia wywodzonego z art. 299 § 1 k.s.h. na ogół od dnia bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce. Z reguły już w chwili, gdy egzekucja tej wierzytelności okazuje się bezskuteczna, wierzyciele spółki dowiadują się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przed dniem bezskuteczności egzekucji tej wierzytelności bieg przedawnienia roszczenia wobec członków zarządu nie może się rozpocząć, ponieważ dopiero w tym dniu powstają przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 299 k.s.h.

W rozpoznawanej sprawie powstało zagadnienie, kiedy powód dowiedział się o szkodzie, czyli o bezskuteczności egzekucji kierowanej do majątku (...) spółki z o.o.

Pozwany wskazał, że jakkolwiek najpóźniejszą datą powzięcia wiedzy o szkodzie jest data umorzenia postępowania egzekucyjnego, to w orzecznictwie wskazuje się, że powzięcie wiedzy o szkodzie może nastąpić wcześniej, w szczególności w momencie doręczenia pisma komornika o wysłuchaniu wierzyciela przed umorzeniem egzekucji. Przyjmując przy tym, że w okolicznościach sprawy doręczenie tego pisma pełnomocnikowi reprezentującemu powoda nastąpiło przed 31 marca 2008 r., roszczenie w dniu wniesienia pozwu (tj. 8 kwietnia 2011 r.) było przedawnione.

Analizując tę kwestię Sąd podzielił poglądy, wyrażone w powołanych przez pozwanego orzeczeniach, iż nie jest wykluczone, że o szkodzie, uwarunkowanej bezskutecznością egzekucji, wierzyciel może dowiedzieć się wcześniej, aniżeli w dacie umorzenia, a w zasadzie doręczenia postanowienia o umorzeniu egzekucji, a w niniejszej sprawie pełnomocnik wierzyciela otrzymał odpis tego postanowienia w dniu 25 kwietnia 2008 r. Nie ulegało też dla Sądu Okręgowego wątpliwości, że moment powzięcia wiedzy o szkodzie może być związany z otrzymaniem informacji komornika o zamiarze umorzenia egzekucji. W ocenie sądu I instancji w okolicznościach tej sprawy, daty tej nie można jednak uznać za początek biegu przedawnienia.

Po pierwsze, przepis art. 442 § 1 k.c. odnosi się do wiedzy poszkodowanego o szkodzie. O wiedzy w rozumieniu tego przepisu może być mowa wówczas, gdy fakt szkody (bezskuteczność egzekucji) można uznać w praktyce za pewnik. Nie bez znaczenia jest treść informacji komornika, ale również przebieg postępowania egzekucyjnego. Zawiadomienie komornika o bezskuteczności egzekucji skierowane do wierzyciela przed jego wysłuchaniem, może stanowić dostateczne źródło wiedzy wierzyciela o bezskuteczności egzekucji. W konkretnej sprawie ocena ta była uzależniona od treści pisma Komornika przy Sądzie Rejonowym w Sopocie z dnia 5 marca 2008 r. Do pisma dołączono także opinię biegłego w sprawie wyceny wartości udziałów dłużnika w (...) spółce z o.o. W ocenie Sądu Okręgowego z treści tej informacji, w szczególności w powiązaniu z przebiegiem egzekucji, nie można było, w szczególności już w dacie otrzymania pisma, ustalić w sposób niebudzący wątpliwości, że egzekucja będzie bezskuteczna. Dopiero wraz z pismem komornika pełnomocnik wierzyciela otrzymał odpis opinii biegłego w sprawie wyceny wartości udziałów dłużnika w (...) spółce z o.o., w praktyce nie przeprowadzonej w sposób merytoryczny z powodu braku dokumentów źródłowych. W ocenie Sądu była to nowa okoliczność, o której dowiadywał się wierzyciel, który w związku z tym potrzebował czasu dla stwierdzenia, czy nie istnieją możliwości zweryfikowania tej opinii bądź odszukania innego majątku dłużnika. Nie bez znaczenia jest fakt, że pismo z dnia 5 marca 2008 r. było trzecią już z kolei

informacją Komornika o zamiarze umorzenia postępowania egzekucyjnego; w poprzednich wypadkach wierzyciel składał dodatkowe wnioski egzekucyjne. Treść informacji Komornika, ogólnikowa, w rozpoznawanej sprawie nie dawała podstaw by ustalić w sposób wystarczający, tzn. jednoznaczny, pewny i wiarygodny, że postępowanie egzekucyjne nie odniesie skutku, w szczególności, iż istniał jeszcze potencjalny majątek dłużnika (udziały w innej spółce - (...) 55 spółce z o.o.), z którego egzekucja nie była prowadzona.

W ocenie Sądu Okręgowego data 31 marca 2008 r. nie mogła zostać przyjęta jako początek biegu przedawnienia roszczenia powoda również z tego względu, iż jest to data, w której z pismem Komornika przed umorzeniem postępowania zapoznał się nie powód, lecz pełnomocnik reprezentujący go w postępowaniu egzekucyjnym. Sąd I instancji przywołał w tym względzie poglądy orzecznictwa na tle skargi o wznowienie postępowania. Ostatecznie wskazał, że mocy art. 91 pkt 1 k.p.c., wiedza (świadomość) pełnomocnika procesowego o czynności procesowej nie determinuje początku biegu terminu dla strony, albowiem nie może być przenoszona na grunt prawa materialnego. W okolicznościach sprawy nie można było wiązać początku biegu terminu roszczenia powoda z datą zapoznania się przez pełnomocnika powoda w postępowaniu egzekucyjnym z pismem Komornika z dnia 5 marca 2008r. Z wyżej wskazanych względów Sąd uznał, że początek biegu terminu roszczenia powoda przeciwko pozwanemu przypadł na datę, w której powód dowiedział się o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, co nie nastąpiło przed 25 kwietnia 2008 r., jako że powód informację tę uzyskał od pełnomocnika, któremu odpis postanowienia został doręczony w dacie 25 kwietnia 2008r. Tym samym, roszczenia w dacie wniesienia pozwu nie było przedawnione, a pozwanemu nie przysługuje prawo uchylenia się od jego zaspokojenia.

Uznając, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie co do zasady, Sąd zważył, iż powód objął pozwem następujące, nie wyegzekwowane od (...) spółki z o.o. należności:

- kwotę 241.981,77 zł, tj. wynikającą z nakazu zapłaty należność główną wraz z odsetkami od dnia 15 lipca 2003 r. do dnia zapłaty,
- kwotę 10.639,80 zł, tj. wynikające z nakazu zapłaty koszty procesu wraz z odsetkami od dnia 30 września 2003 r. do dnia zapłaty,
- kwotę 12 zł, tj. koszt klauzuli wykonalności wraz z odsetkami od dnia 3 grudnia 2003 r. do dnia zapłaty,
- kwotę 4.995,14 zł, tj. koszty postępowania egzekucyjnego z odsetkami od dnia 26 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty,
- kwotę 6.000 zł, tj. koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym wraz z odsetkami od dnia 26 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty.

Odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu obejmuje (prócz, co oczywiste, należności głównej) zasądzone w tytule wykonawczym, wydanym przeciwko spółce, koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji i odsetki ustawowe od należności głównej. Przywołując pogląd z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r. w sprawie IV CKN 793/00, uznał że suma należności głównej i niewyegzekwowanych odsetek za zwłokę wyznacza wysokość szkody podlegającej naprawieniu na podstawie art. 299 k.s.h. Tak ustaloną szkodę powinno się zsumować i w zasadzie wyrazić kwotowo w pozwie przeciwko członkom zarządu. Powód tego nie uczynił, tzn. nie doliczył odsetek do należności głównej. W ocenie Sądu nie było jednak przeszkód, by pomimo tego zasądzić odsetki wchodzące w skład szkody, za określony okres. Okres ten musi jednak ulec zamknięciu wraz z datą wniesienia pozwu, w którym utrwalona zostać musi całkowita wysokość roszczenia odszkodowawczego. Z tego względu żądanie powoda, który domagał się w pozwie od należności głównej do dnia jej zapłaty przez pozwanego, nie mogło zostać uwzględnione. Analogicznie, nie mogło zostać uwzględnione żądanie powoda zasądzenia od pozwanego odsetek od innych nie wyegzekwowanych należności od dat wskazanych w pozwie, związanych z datami przyznania (ustalenia) tych należności.

Możliwość domagania się takich odsetek nie wynika z norm prawa materialnego. Przeciwnie, zasadą jest, że wierzycielowi należą się odsetki od daty wezwania do zapłaty (art. 455 § 1 k.c.) i na zasadzie tego przepisu Sąd uwzględnił żądanie odsetek od daty wyznaczonej wezwaniem powoda z dnia 3 kwietnia 2011 r.

O kosztach procesu, Sąd orzekł przy zastosowaniu art. 98 § 1, 2 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., oraz § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1348 ze zm.) i wobec uwzględnienia powództwa w całości (stosownie do wskazanej przez powoda wartości przedmiotu sporu) kosztami postępowania w całości obciążył pozwanego zasądając na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wyroku wywiodły obie strony.

Pozwany J. M. zaskarżał wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku w całości.

Zarzucał temu orzeczeniu :

1. naruszenie prawa materialnego - art. 4421 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkująca uznaniem, iż powzięcie przez powoda (wierzyciela) wiadomości o wystąpieniu szkody oraz osobie obowiązanej do jej naprawienia nastąpiło dopiero po doręczeniu pełnomocnikowi powoda (wierzyciela) postanowienia w przedmiocie umorzenia egzekucji sądowej,

2. naruszenie prawa materialnego - art. 95 § 2 k.c. w zw. z art. 86 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie skutkujące uznaniem, iż doręczenie pełnomocnikowi wierzyciela pisma z dnia 5 marca 2008 r. - wysłuchanie wierzyciela przed umorzeniem postępowania nie wywołało bezpośredniego skutku dla strony.

3. błąd w ustaleniach faktycznych skutkujący kategorycznym uznaniem, iż skutek doręczenia pisma z dnia 5 marca 2008 r. - wysłuchanie wierzyciela przed umorzeniem postępowania nastąpił dnia 31 marca 2008 r. w sytuacji gdy w dacie tej do organu egzekucyjnego wpłynęło już zwrotne potwierdzenie odbioru przesyłki, w związku z czym do faktycznego doręczenia doszło przed wskazana data.

We wnioskach apelacyjnych pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, iż powództwo się oddala oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed sądami I i II instancji.

Powód w swej apelacji zaskarżał wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku w części, tj. co do punktów II i III.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucał:

1. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 299 § 1 k.s.h. oraz art. 359 § 1 i § 2 k.c. poprzez oddalenie powództwa w zakresie żądania powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie,

2. naruszenie przepisów postępowania, które posiadało wpływ na jego treść, w postaci:

a) art. 230 k.p.c. poprzez uznanie za przyznane przez powoda twierdzenia pozwanego o doręczeniu pełnomocnikowi powoda przed dniem 31.03.2008 r. wysłuchania wierzyciela przed umorzeniem postępowania egzekucyjnego,

b) art. 745 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zabezpieczającego.

Wskazując na powyższe zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia

a) w punkcie II poprzez uzupełniające zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda ustawowych odsetek:

- od kwoty 241.981,77 zł od dnia 8.04.2011 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 10.639,80 zł od dnia 30.09.2003 r. do dnia 10.04.2011 r.,

- od kwoty 12 zł od dnia 3.12.2003 r. do dnia 10.04.2011 r.,

- od kwoty 4.995,14 zł od dnia 26.04.2008 r. do dnia 10.04.2011 r.,

- od kwoty 6.000 zł od dnia 26.04.2008 r. do dnia 10.04.2011 r.

b) w punkcie III poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 23.229 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja pozwanego była niezasadna w całości, natomiast apelacja powoda w części zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie sąd II instancji pragnie wskazać, że przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia w punktach I podpunkt c, II i III na skutek błędu pisarskiego wadliwie określił strony. Zamiast użytego tam określenia „pozwanego” winno być „powoda”, a tam gdzie w tych punktach występuje słowo „powoda” powinno być „pozwanego”. Błąd ten sąd II instancji zauważył podczas odczytywania zaskarżonego wyroku, co wymagało niezwłocznego sprostowania, co też sąd uczynił po odczytaniu orzeczenia i jego ustnym uzasadnieniu (które, właściwie określało strony), na posiedzeniu niejawnym w tym samym dniu, na podstawie art. 350 § 1 k.p.c.

Przechodząc do oceny wniesionych apelacji Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia stanu faktycznego dokonane przez sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, jak również zastosowaną przez ten sąd podstawę prawną rozstrzygnięcia, z pewnymi uwagami, o czym szerzej przy omawianiu apelacji powoda. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyteczne powtarzanie ustaleń faktycznych i podstawy prawnej przyjętej przez sąd I instancji przy orzekaniu w sprawie (patrz wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt IV CK 526/04).

W pierwszej kolejności analizie należało poddać apelację pozwanego J. M. , jako że kwestionowała ona rozstrzygnięcie sądu I instancji w całości.

Sąd II instancji nie zgadza się ze skarżącym, że sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych skutkującego kategorycznym uznaniem, iż skutek doręczenia pisma z dnia 5 marca 2008 r. - wysłuchanie wierzyciela przed umorzeniem postępowania nastąpiło dnia 31 marca 2008 r. - w sytuacji, gdy w dacie tej do organu egzekucyjnego wpłynęło już zwrotne potwierdzenie odbioru przesyłki, w związku z czym do faktycznego doręczenia doszło przed wskazaną datą. Z ustaleń sądu I instancji (s. 5 uzasadnienia tego sądu) wynika, że w dacie 31.03.2008r. do komornika wpłynęło zwrotne poświadczenie odbioru przesyłki zawierającej tzw. wysłuchanie wierzyciela przed umorzeniem postępowania skierowane do jego pełnomocnika. Jednakże na podstawie tego ustalenia sąd wyprowadził dalszy wniosek, że „pełnomocnik powoda otrzymał odpis pisma stanowiącego wysłuchanie przed umorzeniem postępowania przed dniem 31 marca 2008 r.” (vide s. 7 akapit pierwszy uzasadnienia sądu I instancji oraz s. 8 tegoż uzasadnienia pierwsze zdanie od góry). A więc sąd I instancji dokonał ustaleń, takich jakie chciał apelujący w apelacji, a nie takich jakie wskazywał, że sąd ten dokonał.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu - naruszenia prawa materialnego - art. 95 § 2 k.c. w zw. z art. 86 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie skutkujące uznaniem, iż doręczenie pełnomocnikowi wierzyciela pisma z dnia 5 marca 2008 r. - wysłuchanie wierzyciela przed umorzeniem postępowania, nie wywołało bezpośredniego skutku dla strony, to stwierdzić należy, że był on decydujący w sprawie, albowiem przesądzał on o tym czy od tej daty dla strony powodowej biegł termin przedawnienia roszczenia, czy też od innej daty.

Odnosząc się do tego zarzutu na wstępie należy wskazać, że było poza sporem, że w sprawie egzekucyjnej KM 911/04 wierzyciel, a powód w tej sprawie był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, który działał w tej sprawie na podstawie pełnomocnictwa z dnia 28.12.2006r. (k. 181 akt KM 911/04). Było to pełnomocnictwo procesowe i

rodzajowe, a więc uprawniające jedynie do działań w tej określonej sprawie egzekucyjnej. Z pewnością nie było to pełnomocnictwo materialnoprawne w rozumieniu art. 95 k.c., jak chciał tego apelant.

Zakres przedmiotowy takiego pełnomocnictwa procesowego wyznacza treść art. 91 k.p.c., jeżeli z samego pełnomocnictwa nie wynika co innego. Pełnomocnictwo procesowe można kształtować w granicach szerszych, niż określone w art. 91 k.p.c., np. poprzez umocowanie pełnomocnika dodatkowo do zawarcia określonych umów procesowych, m.in. zapisu na sąd polubowny, albo do odbioru od przeciwnika przedmiotu świadczenia. Pełnomocnictwo procesowe może zostać także rozszerzone w stosunku do treści art. 91 k.p.c. o prawo pełnomocnika do złożenia materialnoprawnego oświadczenia (wyrok SN z dnia 20 października 2004 r., I CK 204/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 176, wyrok SA w Katowicach z dnia 29 listopada 2006 r., I ACa 1678/06, Lex nr 307225). Granice pełnomocnictwa procesowego można też zawęzić w stosunku do treści art. 91 k.p.c.. W szczególności - w oparciu o pkt 4 tego przepisu - można wyłączyć prawo pełnomocnika do zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa. Dopuszczalne jest także ograniczenie czasowe obowiązywania pełnomocnictwa procesowego, np. do konkretnej daty, albo ograniczenie pełnomocnictwa tylko do występowania przed sądami jednej instancji.

W niniejszej sprawie z treści pełnomocnictwa nie wynikało nic, co by wskazywało, że jego zakres przedmiotowy był inny niż to określa art. 91 k.p.c. Należy podkreślić, że tylko czynności procesowe objęte zakresem przedmiotowym pełnomocnictwa procesowego, dokonane przez pełnomocnika, wywołują bezpośredni skutek prawny w sferze prawnej mocodawcy bez względu na to, czy skutek ten jest korzystny dla mocodawcy. Obejmuje zatem upoważnienie do podejmowania decyzji i czynności o charakterze procesowym. Nie daje ono natomiast pełnomocnikowi umocowania do ingerencji w materialnoprawne stosunki w jakich pozostaje mocodawca, w szczególności nie upoważnia do przyjęcia, że od daty doręczenia pełnomocnikowi decyzji procesowej (wysłuchanie wierzyciela przed umorzeniem postępowania) dochodzi do ukształtowania sytuacji prawnej strony, niezwiązanej z tym postępowaniem – rozpoczęciem biegu terminu przedawnienia. Należy też zauważyć, że bieg terminu przedawnienia w tego rodzaju sprawach jak rozpoznawana, następuje dopiero z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego (tu powoda) o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia (art. 4421 § 1 k.c.). Treść art. 91 k.p.c. nie daje podstaw do przypisania pełnomocnikowi procesowemu prawa przyjmowania jak i składania w imieniu mocodawcy materialnoprawnych oświadczeń kształtujących oraz wywołujących takie skutki związane z doręceniem pełnomocnikowi strony określonych decyzji procesowych. W tym wypadku wykładnia celowościowa ustawowego zakresu pełnomocnictwa procesowego sprzeciwia się przypisaniu rozszerzonych skutków. Pełnomocnik procesowy nie jest więc pełnomocnikiem, jaki po myśli art. 95 k.c. mógłby zastąpić powoda w skutecznym zapoznaniu się z oświadczeniem, czy zdarzeniem (dowiedzeniem się o szkodzie) chociażby miało wynikać z czynności procesowej (wysłuchania wierzyciela przed umorzeniem postępowania, czy wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania), co miało wpływ na rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia.

Na marginesie należy wskazać, że inaczej sytuacja by się przedstawiała, gdyby w sprawie egzekucyjnej wierzyciel (powód) działał osobiście, albowiem wtedy nie było by przeszkód do przyjęcia, że od daty doręczenia określonych decyzji procesowych strona ta by o nich wiedziała i rodziłyby one dla niej, jako poszkodowanego także skutki w zakresie prawa materialnego, np. co do początku biegu terminu przedawnienia.

Reasumując stwierdzić należy, że wadliwy był zarzut apelacji powoda o naruszeniu prawa materialnego - art. 95 § 2 k.c. w zw. z art. 86 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, albowiem do ocenianego pełnomocnictwa powoda w sprawie KM 911/04 nie miał zastosowania art. 95 § 2 k.c., który to przepis może odnosić się do pełnomocnictw materialnoprawnych, a nie procesowych, a z takim mieliśmy do czynienia w sprawie KM 911/04.

Ostatni zarzut apelacji pozwanego dotyczył naruszenia prawa materialnego - art. 4421 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkująca uznaniem, iż powzięcie przez powoda (wierzyciela) wiadomości o wystąpieniu szkody oraz osobie zobowiązanej do jej naprawienia nastąpiło dopiero po doręczeniu pełnomocnikowi powoda (wierzyciela) postanowienia w przedmiocie umorzenia egzekucji sądowej.

Prawidłowo przyjął Sad Okręgowy, że dochodzone roszczenie miało odszkodowawczy charakter oraz że związku z tym przy ocenie zarzutu przedawnienia co do odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zastosowanie ma art. 442 § 1 k.c. (przedawnienie następuje z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (termin a tempore scientiae), jednakże termin ten nie może być dłuższy niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (termin a tempore facti). W sprawie chodziło o przedawnienie a tempore scientiae. Ustalając początek biegu przedawnienia roszczenia wierzyciela przeciwko członkowi zarządu spółki z o.o. należało ustalić, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (ta ostatnia kwestia nie była w sprawie podnoszona, a więc należało przyjąć, że była znana powodowi od samego początku biegu terminu przedawnienia). Ustaleń tych należało dokonać w oparciu o obiektywne sprawdzalne okolicznościach (por. wyrok SN z 8 grudnia 2004 r., I CK 166/04, LEX nr 277853). Zdaniem Sądu apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie trzeba było to uczynić w odniesieniu do przebiegu postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 911/04 przeciwko (...) sp. z o.o. W postępowaniu tym powód wykazywał aktywność i bronił się przed jego umorzeniem wskazując różne składniki majątku, które mogły doprowadzić do jego zaspokojenia, co skutkowało podjęciem dalszych czynności egzekucyjnych. Dopiero w roku 2008 nie podjął on na skutek doręczenia pisma komornika z 5 marca 2008 r. żadnych czynności, w szczególności zaś nie wskazał innych sposobów egzekucji, ani nie wskazał innych składników mienia dłużnika, z którego można by kontynuować egzekucję, co w konsekwencji po upływie wyznaczonych mu przez komornika terminów na podjęcie takich działań, doprowadziło do umorzenia postępowania egzekucyjnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak działań wierzyciela (powoda) w określonym mu przez komornika terminie, nie stanowiło jeszcze o tym, że z datą doręczenia tego pisma, czy z upływem określonego terminu, następowało umorzenie postępowania. Działanie komornika obligowało wierzyciela do wykazania się aktywnością. Dopiero brak takich działań z jego strony dawał podstawę komornikowi do oceny co do zasadności dalszego prowadzenia egzekucji. Dopiero ustalenie, że wobec braku mienia do egzekucji egzekucja będzie bezskuteczna, pozwalało komornikowi na umorzenie dotychczas prowadzonego postępowania. Taka decyzja komornika jest zaskarżalna. A więc jeszcze w terminie do jej zaskarżenia wierzyciel mógł ją kwestionować, co do zasadności, jak też jeszcze zgłaszać dalsze wnioski, które sprzeciwiałyby się umorzeniu. Dopiero jej niezakwestionowanie (co miało miejsce w tej sprawie) w zasadzie z dniem dowiedzenia się i takim postanowieniu o umorzeniu pozwalało przyjąć, że wierzyciel zgodził się z wydanym postanowieniem, tj. uznał że egzekucja okazała się bezskuteczna wobec (...) sp. z o.o., a to nastąpiło niewątpliwie po 8 kwietnia 2008 r., a więc przed upływem 3 terminu, jaki dla przedawnienia wyznaczała data 8 kwietnia 2011r. Od chwili dowiedzenia się powoda o decyzji procesowej można mówić, że dowiedział się o szkodzie, i to był początek biegu terminu przedawnienia w rozumieniu art. 442 § 1 k.c.

Konkludując mając na uwadze powyższe sąd II instancji apelację pozwanego uznał za niezasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił (pkt II wyroku).

Co apelacji powoda to w części była ona zasadna. Zasadny był zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 299 § 1 k.s.h. oraz art. 359 § 1 i § 2 k.c. poprzez oddalenie powództwa w zakresie żądania powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie (co do zasady choć nie w pełnym zakresie) oraz art. 745 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zabezpieczającego.

Natomiast za niezasadny uznał sąd II Instancji zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. poprzez uznanie za przyznane przez powoda twierdzenia pozwanego o doręczeniu pełnomocnikowi powoda przed dniem 31.03.2008 r. wysłuchania wierzyciela przed umorzeniem postępowania egzekucyjnego. Jak już wskazano to przy omawianiu apelacji pozwanego, co zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych skutkującego kategorycznym uznaniem, iż skutek doręczenia pisma z dnia 5 marca 2008 r. - wysłuchanie wierzyciela przed umorzeniem postępowania nastąpiło dnia 31 marca 2008 r. w sytuacji, gdy w dacie tej do organu egzekucyjnego wpłynęło już zwrotne potwierdzenie odbioru przesyłki, w związku z czym do faktycznego doręczenia doszło przed wskazaną datą, sąd I instancji doszedł do takiego wniosku. Nie ma racji powód twierdząc, że była to okoliczność przyznana, albowiem takiego ustalenia sąd I instancji nie dokonał.

Jak wynika z uzasadnienia sądu I instancji ustalenia takiego sąd dokonał na podstawie materiału dowodowego w sprawie. Ustalenie to sąd II instancji podziela.

Co do zarzutu oddalenie powództwa w zakresie żądania powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie, to wskazać trzeba, że odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 k.c.) mają również odszkodowawczy charakter. Stanowią świadczenie uboczne obok świadczenia głównego, mają więc wobec niego znaczenie akcesoryjne. Roszczenie określone w art. 299 k.s.h. powstaje w zasadzie w chwili bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce, z reguły bowiem już wtedy, gdy egzekucja okaże się bezskuteczna, wierzyciele spółki dowiadują się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Termin spełnienia takiego świadczenia odszkodowawczego nie jest jednak oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Wymagalność roszczenia należy więc określić zgodnie z art. 455 k.c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania i dopiero od dnia wymagalności świadczenia wierzyciel może, zgodnie z art. 481 k.c., żądać odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu.

W niniejszej sprawie powód wystosował wezwanie do zapłaty (pismo z dnia 3 kwietnia 2011r.), gdzie wskazał dłużnikowi termin spełnienia świadczenia na 11.04.2011r., a więc od tej daty dłużnik był w zwłoce i powodowi od dochodzonych należności należały się odsetki.

Sąd I instancji zgodnie z powyższymi zasadami zasądził odsetki od tej daty od kwoty 21.981,77 zł (tj. kosztów procesu, klauzuli wykonalności i kosztów postępowania egzekucyjnego). W tym zakresie żądanie zmiany wyroku sądu I instancji, jakie zgłosił powód w apelacji, domagając się zasądzenia odsetek w ten sposób by zasądzić je :

- od kwoty 10.639,80 zł od dnia 30.09.2003 r. do dnia 10.04.2011 r.,
- od kwoty 12 zł od dnia 3.12.2003 r. do dnia 10.04.2011 r.,
- od kwoty 4.995,14 zł od dnia 26.04.2008 r. do dnia 10.04.2011 r.,
- od kwoty 6.000 zł od dnia 26.04.2008 r. do dnia 10.04.2011 r.,

było niezasadne i w tym zakresie apelacja powoda została oddalona na mocy art. 385 k.p.c. (pkt I c) Natomiast zgodnie z tym co wskazano wyżej, zasadna była apelacja powoda co do żądania odsetek od kwoty 241.981,77 zł od dnia 11.04.2011r. (odsetki od tej kwoty za okres od 15 lipca 2003r. do dnia 7.04.2011r. sąd I instancji potraktował jako szkodę i je zasądził w pkt I, natomiast dalszych odsetek od tak zasądzonych odsetek powód nie dochodził w apelacji – brak żądania zmiany wyroku sądu I instancji w tym zakresie – vide wniosek apelacyjny pkt 1).

Stąd na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 481 k.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w pkt Ia.

Zasadna była też apelacja powoda co naruszenia przez sąd I instancji art. 745 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zabezpieczającego.

Zgodnie z art. 745 § 1 k.p.c. o kosztach postępowania zabezpieczającego sąd rozstrzyga w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. W postanowieniu z dnia 26.07.2011 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku pozostawił Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego. W wyroku z dnia 28.12.2011 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku te koszty pominął, ograniczając się do opłaty od pozwu i kosztów zastępstwa procesowego. Zgodnie z § 4 ust. 1, § 6, § 11 ust. 1 pkt 7 i § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi przysługuje zwrot kosztów za postępowanie zabezpieczające w kwocie 2.700 zł (1.800 zł w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Gdańsku i 900 zł w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku). Ponadto powodowi przysługuje zwrot kwoty 130 zł opłaty sądowej od wniosku o udzielenie zabezpieczenia i od zażalenia.

Mając to na uwadze, oraz kierując się zasadą za wynik postępowania (art. 98 § 1 k.p.c.) sąd II instancji uznał, że skoro powód wygrał postępowanie w I instancji tak co do zasady jak prawie w całości co do wysokości, pozwany winien mu zwrócić też całość poniesionych przez niego kosztów postępowania zabezpieczającego, tj. kwotę 2830 zł i dlatego na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami zmienił pkt III zaskarżonego wyroku i ustalił łączną kwotę kosztów, jakie winien zwrócić pozwany powodowi za I instancję na kwotę 23.229 zł (pkt Ib).

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd II instancji orzekł kierując się zasadą za wynik postępowania (art. 98 § 1 k.p.c.). Przyjął, że powód wygrał swoją apelację w 3/4, a wobec tego pozwany winien mu zwrócić taką część poniesionych przez niego kosztów na które składały się : opłata od apelacji 2044 zł i koszty zastępstwa procesowego 1800 zł na podstawie § 4 ust. 1, § 6 pkt 5, § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.), łącznie 2.883 zł.